

# Anna Grygierek: Stawiam na mieszkańców

Data publikacji: 20.12.2009 13:35

**Kiedy popatrzyła Pani pierwszy raz przez okno na miasto ze swojego gabinetu, co było wtedy najważniejszym planem zmiany?**

Zastanawiałam się co jest najważniejsze, ale obserwując miasto uznałam, że Strumień musi być przede wszystkim przyjazny rodzinie. Dbamy o bogatą ofertę edukacyjną. Działają świetlice środowiskowe, staramy się o dodatkowe środki na zajęcia pozalekcyjne, aby dzieci miały zapewnione ciekawe zajęcia i opiekę, wtedy kiedy rodzice są jeszcze w pracy. W każdym sołectwie naszej gminy działają przedszkola, nie zdarzyło się aby przedszkolak mający 4-5 lat nie znalazł swojego miejsca w przedszkolu. Jest to również zasługa moich poprzedników, którzy przygotowali odpowiednią bazę. Kiedy zapytałam pierwszoklasistów podczas uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego, które dziecko chodziło do przedszkola i zobaczyłam wszystkie ręce w górze, sprawiło mi to wielką satysfakcję. Uważam, że edukacja przedszkolna jest bardzo ważna i potrzebna dzieciom.

**Kiedy przyjechałam do Strumienia po raz pierwszy plac zabaw dla dzieci był tylko w głównym parku. Dziś dzieci mają możliwość zabawy w każdym sołectwie, co więcej gmina została wyróżniona za to przez Rzecznika Praw Dziecka ...**

Tak, staramy się, żeby tych placów zabaw było coraz więcej, bo są to nie tylko miejsca do bezpiecznej zabawy dla dzieci, ale i spotkań rodziców. Zauważyłam, że place zabaw, szczególnie w sołectwach, stanowią swoiste centrum spotkań. Bardzo się z tego cieszę. Trzeba też zaznaczyć, że w większości to właśnie mieszkańcy pomagali przy ich budowie, co jeszcze bardziej mnie cieszy, bo widać że społeczeństwo jest zintegrowane.

**Wspomniała Pani o zajęciach pozalekcyjnych, czy rodzice mogą więc liczyć na opiekę nad dzieckiem nawet późnym popołudniem?**

Tak, mamy zajęcia pozalekcyjne, działają świetlice środowiskowe, gdzie dzieci spotykają się na zajęciach tematycznych. Co więcej uczą się pisać projekty i same biorą w nich udział, myślę, że jest to dobra inwestycja na przyszłość. Świetlica- to nie przechowalnia, gdzie dzieci dostają grę planszową i zajmują się same sobą. Chcemy, żeby rozwijały talenty, przychodziły tam z ochotą wiedząc, że pod okiem opiekunów, będą robić coś ciekawego. Takie świetlice środowiskowe działają w każdej wsi nawet do wieczora.

**Czyli dzieci mają zapewnioną opiekę. A co dla ich rodziców? Wspomniała Pani o możliwości rozwiązania problemu mieszkaniowego.**

Mamy 2,5 h uzbrojonego terenu w Strumieniu, na którym chcemy aby powstało osiedle. Ten pomysł zrodził się zaraz na początku mojej kadencji. Na razie jest to koncepcja, musimy uporządkować teren, sporządzić kosztorysy, plany... Miejsce jest niezłe niedaleko przedszkola, szkoły, hali sportowej. Myślę, że kiedyś uda się ten plan zrealizować.

**Wiem, że mieszkańcy również mają możliwość wzięcia udziału w zajęciach poszerzających swoje umiejętności. Czytaj " [Dorośli uczyli się w wakacje](#) "**

Tak, jak wspomniałam wcześniej gmina jest nastawiona na mieszkańców. Jestem zadowolona ze swoich pracowników, którzy postarali się o dofinansowanie kilku wspaniałych projektów, dzięki którym mieszkańcy mają możliwość osobistego rozwoju. Uważam, że zadowolony mieszkaniec to sukces dla burmistrza. Kiedy ludzie się angażują, dostrzegają co się dzieje wokół i to pomaga, zmieniać naszą gminę na lepsze, dlatego też wiele projektów realizujemy w ramach programu Kapitał Ludzki. W sumie uzyskaliśmy dofinansowanie na 13 z 16 projektów, 3 czekają jeszcze na decyzję.

### **Ale to tylko niektóre projekty unijne...**

Tak, w sumie złożyliśmy do różnych funduszy 59 wniosków z czego 34 otrzymało dofinansowanie, 10 jest w trakcie oceny, a 4 na liście rezerwowej. W sumie pozyskaliśmy 6 mln zł. z funduszy unijnych. Ciesze się, że również prócz miasta o dofinansowanie starają się szkoły, organizacje czy parafie dzięki którym w Strumieniu realizowane są kolejne projekty.

### **Kiedy powstała fontanna solankowa mówiono o rozpoczęciu działalności turystycznej miasta. Strumień stawia na turystów?**

Nie wzbraniamy się od turystów, zwłaszcza, że mamy już hotel, można u nas przenocować, a miasto jest usytuowane niedaleko miejsc turystycznych takich jak Wisłą, Pszczyna, czy Ustroń. My raczej tym miejscowościom nie dorównamy. Fontanna solankowa powstała przede wszystkim dla mieszkańców. Specjalnie usytuowana jest niedaleko placu zabaw dla dzieci, po to, żeby one bawiąc się mogły wdychać leczniczy jod.

***Rozmawiała :Dorota Kochman***